

MAGDALENA DANIELEWICZOWA

Katedra Lingwistyki Formalnej

Uniwersytet Warszawski, Warszawa

e-mail: m.m.danielewicz@uw.edu.pl

ORCID 0000-0003-1371-1867

JAKO-FRAZA W STRUKTURZE WALENCYJNEJ CZASOWNIKA I POZA TĄ STRUKTURĄ

THE JAKO-PHRASE IN THE VERBAL VALENCY STRUCTURE AND OUTSIDE OF THIS STRUCTURE

ABSTRACT: The article is devoted to the valency structure of verbs with the segment *jako* ‘as’, belonging to their expression plane and introducing a nominal phrase, e.g. *x potraktował y jako z* ‘x treated y as z’, *x skończył jako y* ‘x ended up as y’. The author presents a large (though incomplete) list of predicates of this kind. She considers the possibility of distinguishing them from the uses in which *jako* has the status of a semantically independent word, and the *jako*-phrase accompanies a given verb as a modifier of its predicate-argument structure, e.g. *N przemówił jako przewodniczący zebrania* ‘N. spoke as the chairman of the meeting’. The focus of reflection in the article is also on a semantic role of the nominal phrase introduced by *jako* as an inalienable part of a verb.

KEYWORDS: semantics, syntax, verb, arguments and modifiers

SŁOWA KLUCZOWE: semantyka, składnia, czasownik, argumenty i modyfikatory

Przedmiotem artykułu jest walencja grupy czasowników, którym w wypowiedzeniu towarzyszy wyrażenie *jako* wprowadzające frazę nominalną. Na temat tego rodzaju predykatów w literaturze lingwistycznej znajdujemy jedynie wzmianki. Problem, który chcę tu poruszyć, jest więc z naukowego punktu widzenia niemal niezauważony.

Taki stan rzeczy wynika z bardzo słabego, mimo podejmowanych w tym kierunku wysiłków, rozpoznania natury samego *jako*¹, które – a mam na myśli odpowiednią jednostkę leksykalną – ze wszech miar zasługuje na uwagę, ponieważ odgrywa kluczową rolę w strukturze informacyjnej wypowiedzenia. Skierowuje mianowicie uwagę na aspekt charakteryzowanego obiektu, stanowiąc tym samym jeden z podstawowych wykładników bardzo ważnych cech, obecnych – jak chcę twierdzić – w strukturze tematyczno-rematycznej każdego użytego zdania. Cechy te określam za Jadwigą Wajszczuk mianem aspektu tematycznego (Danielewiczowa w druku). J. Wajszczuk (1997) dostrzegła konieczność uwzględnienia tej kategorii w opisie wypowiedzeń z udziałem spójników; moim zdaniem jest to własność wszystkich bez wyjątku wypowiedzeń (nie tylko tych należących do polszczyzny), własność, mająca swoje wykładniki leksykalne i gramatyczne. Wyrażenia te domagają się rozpoznania i wszechstronnej analizy, również w perspektywie kontrastywnej².

Nie każde wystąpienie *jako* jest jednak realizacją samodzielnego (zarówno pod względem formalnym, jak i semantycznym) elementu języka. Taki status ma ono w wypowiedzeniach (1)–(3)³:

- (1) Życie jako śmiertelna choroba przenoszona drogą płciową.
- (2) Jako osoba małoletnia nie masz wstępu na tę imprezę.
- (3) Zaproszono mnie na ślub jako przyjaciela rodziny.

¹ Wyrażeniu temu poświęcono zaledwie parę artykułów. Zwracano w nich uwagę, najczęściej w formie przyczynkarskiej, na związane z użyciem *jako* kwestie poprawnościowe (Słuszkiewicz 1966; Bańko, Krajewska 1994, s. 134, PSPP, s. 103; SPP, s. 224; WS), a także, całkowicie niekonkluzywnie, na jego przynależność do odpowiedniej klasy części mowy (Klemensiewicz 1969, s. 72; Jodłowski 1971, s. 91–96; Łojasiewicz 1991; Grochowski 1977, s. 17–25, 1984, s. 85) oraz na dystrybucję i składnię (Damborski 1967; Rogowska 1981; Karolczuk 2000). Jedynym poważnym głosem w sprawie znaczenia tego słowa, jeśli pominąć nieudane charakterystyki leksykograficzne w SJPDor, SJPSzym, ISJP, WSJP, SJPPWN, jest opracowanie (Hentschel, Anders 2006), niestety, z mojego punktu widzenia, również niesatysfakcjonujące.

² Sprawę aspektu tematycznego i jego polskich wykładników opracowuję obecnie w formie monografii pt. *Aspekt tematyczny w strukturze informacyjnej wypowiedzi. Kompletowanie i porządkowanie wiedzy*.

³ Pod uwagę brany tu jest jedynie materiał współczesnej polszczyzny ogólnej. Pomijam więc na przykład jednostkę o kształcie identycznym z przywołaną wyżej, ale mającą zupełnie inne znaczenie, a mianowicie zachowany w niektórych gwarach, a współcześnie wykorzystywany do celów stylizacyjnych wariant używanego obecnie słowa *jak*; np. ... *i odpuść nam nasze winy, jako i my odpuszczamy naszym winowajcom...*, *Kargul, podejdz do płota, jako i ja podchodzę*. Będące we współczesnym użyciu *jako* i *jak* mają część historii wspólnej (por. Pisarkowa 1984, s. 54, 149–151, 236–237), kwestie diachroniczne pozostawiam jednakże całkowicie z boku. Mogłyby one stanowić przedmiot odrębnego studium. W jego zakres powinna by wejść również bardzo ciekawa partykuła *jakoż*, która całkowicie wyszła z użycia, np.: *Ponieważ Polska okazała się państwem katolickim, związki masońskie w całej Europie kopały pod nią dolki, gdzie tylko się dało, jakoż przyczyniły się do rozbioru polskiego państwa*. Na marginesie powiem, że nie znalazła ona odzwierciedlenia w *Słowniku zapomnianych wyrażen funkcyjnych* (SZWF 2015).

ale już na przykład w kontekście (4) *jako* stanowi część większej całości, która ma sens jedynie w połączeniu z *że*:

- (4) Wprowadzono te porządki ze zdwojonym wysiłkiem, **jako że** cały naród pracował dla kraju ofiarnie i ze wszystkich sił.

Jednostka *jako że* wyspecjalizowała się w funkcji spójnika podrzędnego, który wprowadza zdanie prezentujące rację dla stanu rzeczy wskazywanego we frazie nadrzędnej⁴. Samodzielności znaczeniowej pozbawione jest *jako* również w wyrażeniach:

jako tako (Zaleczono mu jako tako ciętą ranę głowy), *jako żywo* (Gustowi swemu nie mam jako żywo nic do zarzucenia) czy *jako taki* (Chodzi tu o wiedzę mówiących o języku jako takim, nie o tym konkretnym języku, którym się posługują).

Granice jednostek, które zostały przed chwilą wskazane, nie budzą większych wątpliwości, więc odróżnienie ich od słowa *jako*, niezależnego semantycznie, a co za tym idzie, także leksykalnie, nie jest kłopotliwe. Zdecydowanie więcej trudności przysparza *jako*, które współpracuje z pewnymi czasownikami i bądź to zapowiada jedną z ich pozycji walencyjnych, należąc przy tym do struktury danego czasownika, bądź też jego status w takich układach jest inny.

W tym artykule w sposób szczególny interesuje mnie *jako* będące częścią struktury predykatowo-argumentowej, włączone zarówno w płaszczyznę wyrażenia, jak i treści danego czasownika. Trzeba je odróżnić od niezależnego leksykalnie *jako*, pozostającego poza strukturami walencyjnymi odpowiednich czasowników. To zadanie nie jest łatwe do zrealizowania.

Zacznijmy od paru wyrazistych przykładów zdań, w których *jako* stanowi niezbywalny, pozbawiony samodzielnie znaczenia, dwusylabowy segment użytej w nich czasownikowej jednostki leksykalnej. Taki właśnie charakter ma ono w następujących wypowiedzeniach zaczerpniętych z *Narodowego Korpusu Języka Polskiego* (NKJP):

- (5) Jeśli chcesz zbliżyć się do swojego dziecka, **potraktuj to jako** cel i opracuj plan.
- (6) Czy Białoszewski **spełnił się jako** poeta bytu?
- (7) Pominięty w dużej mierze został również wątek siostry, Hasimy, która zostaje w Bangladeszu i **funkcjonuje jako** swoiste alter ego bohaterki.
- (8) Wielu piszącym twórcza aktywność **jawi się jako** dar, **jako** historyczne zdarzenie osobiste, które musi być w jakiś sposób przyswojone i wplecione w styl życia.
- (9) Okres służby przekraczający sześć miesięcy **liczy się jako** pełny rok.
- (10) Arto poznał po minie Rejkerta, iż ten wybór jego konkurenta na wyprawę **odebrał jako** niezrozumiałą, niezasłużoną karę.

⁴ W polszczyźnie sytuacja jest inna niż na przykład w analogicznym segmencie języka angielskiego, w którym *as* pokrywa znaczenia odpowiadające polskim *jako* i *jako że*. Wypada jednakże odnotować, że i w języku polskim istnieją takie konteksty, w których opozycja między *jak* i *jako że* nie jest bynajmniej wyrazista. Por. np.: *Janek, jako że najmłodszy, nie miał w tej kwestii prawa głosu. vs Janek, jako najmłodszy, nie miał w tej kwestii prawa głosu.*

- (11) Gdyby Pola Negri **podpisywała się jako** Apolonia Chałupiec, kariery by raczej nie zrobiła.
- (12) Groteskowe sojusze i gwałtowna, antyzachodnia i antyizraelska retoryka sprawiły, że Iran zaczęto znowu **postrzegać jako** państwo nieodpowiedzialne i nieprzewidywalne.
- (13) Efekt odwrotny do zamierzonego wywołała też reklama pokazująca zdrową, młodą kobietę, która nie brała przepisanych tabletek z leczniczym wapniem i **skończyła jako** garbata jędrza.
- (14) W XVI w. Marcin Bojanowski sprowadził tu braci czeskich, którzy **zasłynęli jako** dobrzy rolnicy.

Czasowników, dla których niesamodzielny semantycznie człon *jako* stanowi ważny element strukturalny, jest we współczesnej polszczyźnie zdecydowanie więcej niż te wyróżnione w przykładach (5)–(14). Oto lista, z całą pewnością niepełna, tego rodzaju jednostek werbalnych:

[ktoś_i / coś_i] *jawi się* [komuś_j] *jako* [ktoś_k / coś_k],
 [ktoś_i / coś_i] *funkcjonuje jako* [ktoś_j / coś_j],
 [ktoś_i / coś_i] *liczy się jako* [ktoś_j / coś_j],
 [ktoś_i] *odczytał* [coś_j] *jako* [coś_k],
 [ktoś_i] *odebrał* [coś_j] *jako* [coś_k],
 [ktoś_i] *określił* [kogoś_j / coś_j] *jako* [kogoś_k / coś_k / jakieś_k],
 [ktoś_i] *patrzy na* [kogoś_j / coś_j] *jako na* [kogoś_k / coś_k],
 [ktoś_i] *podpisuje się jako* [ktoś_j],
 [ktoś_i] *podał* [coś_j] *jako przykład* [czegoś_j],
 [ktoś_i] *podszedł do* [czegoś_j] *jako do* [czegoś_j],
 [ktoś_i] *pojmuje* [coś_j] *jako* [coś_j],
 [ktoś_i] *postrzega* [coś_j] *jako* [coś_j],
 [ktoś_i] *potraktował* [coś_j] *jako* [coś_k / jakieś_k],
 [ktoś_i] *poznał* [kogoś_j] *jako* [kogoś_k],
 [ktoś_i] *pracuje jako* [ktoś_j],
 [ktoś_i] *próbuje sił jako* [ktoś_j],
 [coś_i] *przedstawia się jako* [coś_k],
 [ktoś_i] *przedstawił* [coś_j] *jako* [coś_j],
 [ktoś_i] *przeszedł do historii jako* [ktoś_j],
 [ktoś_i] *przetłumaczył* [coś_j] *jako*: [„k”],
 [ktoś_i] *przyjął* [coś_j] *jako* [coś_k],
 [ktoś_i] *przyszedł na świat jako* [ktoś_j],

[coś_i] *rysuje się jako* [coś_j],
 [ktoś_i] *skończył jako* [ktoś_j],
 [coś_i] *służy* [komuś_j] *jako* [coś_j],
 [ktoś_i] *spełnił się jako* [ktoś_j],
 [ktoś_i] *spojrzał na* [kogoś_j / coś_j] *jako na* [kogoś_k / coś_k],
 [ktoś_i] *sprawdził się jako* [ktoś_j] / [coś_j] *sprawdziło się jako* [coś_j],
 [ktoś_i] *ujął* [coś_j] *jako* [coś_j],
 [ktoś_i] *ukazał* [kogoś_j / coś_j] *jako* [kogoś_k / coś_k],
 [ktoś_i] *urodził się jako* [ktoś_j],
 [ktoś_i] *wystąpił jako* [ktoś_k],
 [ktoś_i] *zadeklarował się jako* [ktoś_j],
 [ktoś_i] *zaklasyfikował* [coś_j] *jako* [coś_k],
 [ktoś_i] *zakwalifikował* [coś_j] *jako* [coś_k],
 [ktoś_i] *zapamiętał* [kogoś_j / coś_j] *jako* [kogoś_k / coś_k],
 [ktoś_i] *zasłynął jako* [ktoś_j],
 [ktoś_i] *zatrudnił się jako* [ktoś_j],
 [ktoś_i] *zdefiniował* [coś_j] *jako* [coś_j],
 [ktoś_i] *zidentyfikował* [kogoś_j / coś_j] *jako* [kogoś_k / coś_k],
 [ktoś_i] *zinterpretował* [coś_j] *jako* [coś_k],
 [ktoś_i] *zrealizował się jako* [ktoś_j].

W odniesieniu do niektórych spośród przywołanych wyżej wyrażen już na pierwszy rzut oka widać, że *jako* nie stanowi w nich niezależnego segmentu znaczeniowego, a jedynie część większej całości. Można się o tym przekonać, usuwając fragment zaczynający się od *jako*. W wyniku tego rodzaju operacji dane wyrażenie staje się obce⁵ systemowi polszczyzny i, co za tym idzie, nieakceptowalne. Z taką sytuacją mamy na przykład do czynienia w wypadku czasowników [ktoś_i] *potraktował* [coś_j] *jako* [coś_k / jakieś], [ktoś_i] *skończył jako* [ktoś_j], [ktoś_i] *wystąpił jako* [ktoś_j] czy [ktoś_i / coś_j] *jawi się* [komuś_j] *jako* [ktoś_k / coś_k]. Wyrażenia [ktoś_i] *potraktował* [coś_j], [ktoś_i] *jawi się*, [ktoś_i] *skończył*, [ktoś_i] *wystąpił*⁶ w leksykonie języka polskiego po prostu nie istnieją, choć kształty tego rodzaju mogą pojawiać się w wypowiedziach jako efekt ogólniejszych operacji związanych z tekstowym brakiem aktualizacji określonych pozycji argumentowych.

W innych wypadkach redukcja interesującej nas części wyrażenia nie skutkuje, co prawda, anomalią, ale prowadzi do przekształcenia danej struktury w całkiem nowy predykat, mający odmienne znaczenie. [Ktoś_i] *pracuje* i [ktoś_i] *pracuje jako* [ktoś_j] (na przykład *jako* nauczyciel bądź górnik) to dwie niezależne od siebie jednostki polszczyzny. Pierwsza z nich wskazuje na spełnianą w określonym momencie czynność, druga na wykonywany przez subiekta zawód. O odrębności tych jednostek świadczy chociażby niesprzeczność zdania:

- (15) Jan *pracuje jako* górnik, ale w tej chwili nie *pracuje*, bo ma urlop zdrowotny.

Człon *jako* konkuruje w strukturze walencyjnej jednostki [ktoś_i] *pracuje jako* [ktoś_j] z jakimś wykładnikiem miejsca, przy czym fraza nominalna idąca po *jako* ujmuje dany stan rzeczy precyzyjniej niż ta lokalizująca, por.: *pracuje jako nauczyciel / w szkolnictwie / w szkole*. To samo dotyczy na przykład jednostek [ktoś_i] *próbuję siłę jako* [ktoś_j], [ktoś_i] *zatrudnił się jako* [ktoś_j]. Podobna konkurencja argumentów dotyczy jednostki [ktoś_i] *skończył jako* [ktoś_j], por.: *ktoś skończył jako kłoszarz* vs *ktoś skończył w rowie*, *ktoś skończył jako skazaniec* vs *ktoś skończył na szafocie*. W tym wypadku fraza lokalizująca może być precyzyjniejsza od tej następującej po *jako*.

Zwróćmy również uwagę na parę [ktoś_i] *ujął* [coś_j] *jako* [coś_k] i [ktoś_i] *ujął* [coś_j]. Pierwszy jej człon odnosi się do zdarzenia epistemicznego, drugi – do czysto fizycznego, na przykład:

- (16) Paradokumentalną sztukę Wojciecha Tomczyka, ukazującą toporne mechanizmy milicyjno-propagandowej manipulacji, Maciej Dejczer **ujął jako** wydziwaczoną groteskę. vs Migotliwie zapłonęła gromnica. Mrowiec **ujął ją**, niby w lichtarz, w garść lewą...

⁵ Por. zakres terminu *alienu* w (Bogusławski 2009).

⁶ Czym innym są, oczywiście, dobre czasowniki [ktoś_i] *skończył* [coś robić], [ktoś_i] *skończył* z [kimś / czymś], [ktoś_i] *wystąpił* [skądś] lub [ktoś_i] *wystąpił* w [czymś].

Zauważmy notabene, że zdecydowana większość czasowników, w których strukturze predykatywnej *jako* pełni funkcję elementu wprowadzającego jeden z argumentów, ma właśnie charakter mentalny (np. [ktoś_i] *potraktował* [coś_j] *jako* [coś_k / jakieś], [ktoś_i] *poznał* [kogoś_j] *jako* [kogoś_k]), a wszystkie one bez wyjątku odsyłają do zdarzeń bądź stanów rzeczy ujmowanych (czysto kodowo) z określonego punktu widzenia lub w określonym aspekcie; ten komponent semantyczny przenosi pod pewnym względem na poziom epistemiczny również te słowa, które nie nazywają procesów umysłowych (np. [ktoś_i] *urodził się jako* [ktoś_j], [ktoś_i] *skończył jako* [ktoś_j] czy [ktoś_i] *pracuje jako* [ktoś_j]).

Co do niektórych spośród wskazanych wyżej czasowników, można mieć wątpliwości, czy zostały one poprawnie wyodrębnione. Być może wyrażenie *jako* nie stanowi bynajmniej ich niezbywalnej, niezmiennej części, bowiem realizacją jednego z argumentów, tego mianowicie, który wskazuje na sposób wykonania pewnej czynności lub przebiegu danego procesu, jest *jako*-frazą w całości. Chodzi zatem o to, czy predykaty takie jak na przykład: [ktoś_i] *odczytał* [coś_j] *jako* [coś_k], [ktoś_i] *odebrał* [coś_j] *jako* [coś_k], [ktoś_i] *określił* [kogoś_j / coś_j] *jako* [kogoś_k / coś_k / jakieś_k], [ktoś_i] *ujął* [coś_j] *jako* [coś_j], [ktoś_i] *przedstawił* [coś] *jako* [coś_i], a nawet [ktoś_i] *pracuje jako* [ktoś_j] nie powinny być oddawane w innym kształcie, a mianowicie: [ktoś_i] *odczytał* [coś_j] [jakoś], [ktoś_i] *odebrał* [coś_j] [jakoś], [ktoś_i] *określił* [kogoś_j / coś_j] [jakoś], [ktoś_i] *ujął* [coś_j] [jakoś], [ktoś_i] *przedstawił* [coś] [jakoś], a nawet [ktoś_i] *pracuje* [jakoś]. Pozycję walencyjną przewidzianą dla wyrażen sposobowych otwierają przecież inne liczne czasowniki, na przykład [ktoś] *zachowuje się* [jakoś], [ktoś] *wygląda* [jakoś], [ktoś] *czuje się* [jakoś], byłby to więc wzorzec, skądinąd bardzo w interpretacji zjawisk językowych pożądany i pomocny, do którego można by się odwołać.

Zauważmy jednak, że właśnie pełnej analogii między naszymi wątpliwymi czasownikami a tymi, które otwierają się na frazy sposobowe, nie ma. Mogę bowiem w całkowitej zgodzie z normą powiedzieć na przykład:

(17) Pacjent błędnie odczytał mój uśmiech jako pobłażliwą dezaprobatę.

(18) Mąż Inki pracuje jak wół jako kierowca tirów.

(19) Paweł bardzo trafnie określił jego stan jako dezintegrację osobowości.

Wyrażenia sposobowe *błędnie*, *jak wół*, *bardzo trafnie* nie wchodzą bynajmniej w zdaniach (17)–(19) w kolizję z *jako*-frazami, i co istotne, nie są wobec nich pleonastyczne. Z zupełnie inną sytuacją mamy do czynienia przy próbie podwojenia informacji na temat charakteru danego stanu w wypowiedzeniach (20)–(22):

(20) *Zachowałeś się fatalnie jak gbur. vs. Zachowałeś się fatalnie, po prostu jak gbur.

(21) *Mama wygląda dziś nieźle jak zdrowy człowiek. vs. Mama wygląda dziś nieźle, jak zdrowy człowiek.

- (22) *Słabo się dziś czuję jak po jakichś narkotykach. vs. Słabo się dziś czuję, jak po jakichś narkotykach.

Przykłady (17)–(19) są w pełni akceptowalne, bowiem w przeciwieństwie do oznaczonych gwiazdką kontekstów (20)–(22) określenia sposobowe nie stanowią tu aktualizacji pozycji walencyjnych, a co za tym idzie nie dublują innych realizacji tego samego argumentu, ale na zupełnie innym poziomie struktury semantycznej charakteryzują złożone predykcje, odpowiednio: *odczytał jako NP (pobłążliwą dezaprobatę)*, *pracuje jako NP (kierowca tirów)* i *określił jako NP (dezintegrację osobowości)*. Na marginesie tego wątku warto odnotować różnicę między *jako* i *jak*. To drugie nie uczestniczy na podobnej do *jako* zasadzie w płaszczyźnie wyrażenia określonej grupy czasowników; może jedynie wraz z dopełniającą je frazą nominalną aktualizować pewne pozycje argumentowe, na przykład: *dyrektor traktuje podwładnych źle / wrogo / jak osobistych wrogów*, *uczeń zachowuje się skandalicznie / jak chuligan*, *matka wygląda niezdrowo / jak chory człowiek*, a także przy innych czasownikach brać udział w operacji⁷ wymiany podrzędnych że-zdań na *jak*-zdania. Na ten temat zob. więcej w (Chojak 2009, s. 59–71, Wójcicka 2017). O tym, że pozycji argumentowej otwieranej przez predykaty z segmentem *jako* nie należy utożsamiać z argumentem wskazującym na charakter danego stanu lub procesu, świadczy też to, że owa sposobowa walencja nie może być zrealizowana za pomocy *jako*-frazy, por. **x wygląda / zachowuje się / czuje się jako y*.

W słownikach języka polskiego *jako* będące członem większej struktury predykatowo-argumentowej jest często mylone z samodzielnym znaczeniowo leksemem. Tak na przykład w ISJP (I, s. 558) użycie niezależnej jednostki leksykalnej *jako* w jednym z postulowanych przez autorów hasła znaczeń zilustrowane zostało przykładami:

Mowa tu o stanach **określanych jako** depresyjne.

Wystąpienie delegata związków zawodowych **rozumiemy jako** próbę nacisku na rząd, w których użyte są czasowniki [ktoś_i] *określił* [kogoś_j / coś_j] *jako* [kogoś_k / coś_k / jakieś] i [ktoś] *rozumie* [coś_i] *jako* [coś_j]. W WSJP z kolei przywołano kontekst: *Próby zdefiniowania tych pojęć z pominięciem podmiotu **jawią się jako**⁸ nieuzasadnione (...)*, nie bacząc na to, że nie ilustruje on bynajmniej łączliwości słowa *jako*, lecz użycie czasownika [ktoś_i / coś_i] *jawi się jako* [ktoś_j / coś_j / jakieś]. Jeśli przywołane wyżej przykłady w ogóle powinny być brane pod uwagę w opisach samodzielnego *jako*, to wyłącznie w charakterze materiału negatywnego, ilustrującego zjawisko spoza przedmiotu badań. Na szczególny, idiomatyczny status *jako* związanego ze słowem *traktować* zwrócił natomiast uwagę A.M. Lewicki

⁷ Na temat rozumienia terminu *operacja* zob. (Bogusławski 1978).

⁸ Wszystkie wyróżnienia czcionką półgrubą w tym akapicie są moje.

(1976, s. 71–88, 116), zaliczając *traktować* wraz z towarzyszącym mu *jako* do kategorii frazeologizmów syntaktycznych.

Sprawę *jako* przy czasowniku komplikuje fakt, że obok wyrażen o charakterze argumentów może ono wprowadzać również frazy, które nie należą do podstawowej struktury predykatowo-argumentowej, a w wypowiedzeniu, którego centrum stanowi odpowiedni czasownik, pełnią funkcję modyfikatorów predykcji. Taki status mają na przykład *jako*-frazy przy czasownikach: [ktoś] *bierze w [czymś] udział*, [ktoś] *ceni [kogoś / coś]*, [ktoś] *odnotował [coś]*, [ktoś] *podpisał się [gdzieś]*⁹, [ktoś] *zareklamował [coś]*, [ktoś] *zastosował [coś] w [czymś]*, [ktoś] *ustanowił [coś]*, [ktoś] *wyobraża sobie [kogoś / coś]*, [ktoś] *zabrał głos w [czymś]*, [ktoś] *zadenuncjował [kogoś]* [przed kimś], [ktoś] *zna [kogoś]*, [ktoś] *zrobił karierę w [czymś]* wydobyte z wypowiedzeń zarejestrowanych w NKJP. Oto niektóre z tych kontekstów:

- (23) Niemen brał w tym koncercie udział jako instrumentalista.
- (24) Ja Barańczaka wysoko bardzo cenię jako pisarza, jako naukowca i jako tłumacza oczywiście.
- (25) Kronikarze odnotowali ten fakt jako początek historii piłki nożnej.
- (26) Kasia Nosowska z grupy Hey podpisała się jako autorka pod tłumaczeniem tekstu angielskiego.
- (27) Pani minister Wasilewska zabrała głos jako jedna z nielicznych członków rządu.
- (28) Eustachy Kossakowski zrobił karierę we Francji jako fotografik.

O tym, że frazy wprowadzane przez *jako* mają w zdaniach (23)–(28), podobnie jak w przykładach (2)–(3), zupełnie inny charakter niż te, które obserwowaliśmy w grupie czasowników rozważanych poprzednio, a które stanowią, powtórzmy to raz jeszcze, realizację pozycji argumentowych, a więc implikowanych semantycznie przez dany predykat, świadczy między innymi fakt, że w wypadkach takich jak (2)–(3), (23)–(28) interesujące nas struktury można, nie obawiając się utworzenia kontekstu anomalnego (choć z określoną stratą informacyjną), oddzielić od reszty zdania za pomocą głosowej pauzy, odpowiadającej w subkodzie pisanim przecinkowi, myślnikowi, dwukropkowi czy nawet – w wypadku bardziej rozbudowanych zdań – średnikowi, np.:

- (29) Niemen brał w tym koncercie udział, jako instrumentalista.
- (30) Ja Barańczaka bardzo wysoko cenię: jako pisarza, jako naukowca i jako tłumacza oczywiście.

⁹ Zwróćmy uwagę, że [ktoś] *podpisał się [gdzieś]* to zupełnie inna jednostka polszczyzny niż [ktoś] *podpisuje się jako [ktoś]*, o czym świadczą pozbawione jakiegokolwiek pleonastyczności, w pełni informatywne zdania w rodzaju: *Kowalski, który podpisuje się jako przewodniczący zarządu, także podpisał się pod tym oświadczeniem.*

(31) Eustachy Kossakowski zrobił karierę we Francji, jako fotografik.¹⁰

Zdania (2)–(3), (23)–(28) to przykłady rzeczowych realizacji niezależnego semantycznie leksemu *jako*. Leksem ten, w przeciwieństwie do segmentu *jako* związanego systemowo, a więc na stałe, z określonymi czasownikami (pewna ich część została przywołana wyżej), zawsze odsyła do jednej z osób lub jednego z obiektów wiązanych przez predykat, przy którym występuje, wprowadzając frazę imienną, całkowicie odrębną od podstawowej struktury argumentowej tego predykatu. Owo odesłanie do obiektów wskazywanych przez wyrażenia argumentowe dokonuje się bez względu na zmienny szyk, jaki swobodna *jako*-fraza może przyjmować w wypowiedzeniu. Dla przykładu w zdaniu (32) chodzi o charakterystykę Niemena jako instrumentalisty, a nie pieśniarza czy kompozytora:

(32) Niemen jako instrumentalista brał w tym koncercie udział. vs Niemen brał jako instrumentalista w tym koncercie udział. vs Niemen brał w tym koncercie jako instrumentalista udział. vs Niemen brał w tym koncercie udział jako instrumentalista.

Inne stanowisko zajmuje w tej sprawie filozof – Krzysztof Werner (2012, s. 1019). Zwrócił on uwagę na zmienność szyku *jako*-frazy (autor posługuje się terminem *qua*-fraza, mając na względzie łaciński odpowiednik słowa *jako*) i w związku z tym wyróżnił trzy warianty *jako*-wyrażenia: *jako*-orzeczenie, w układach [A jest C] *jako* B, w których *jako* modyfikuje przypisanie orzeczenia; wskazanie *jako*-obiektu, w strukturach [A *jako* B] jest C, w których *jako* modyfikuje obiekt; orzeczenie *jako*-cechy, w wyrażeniach A jest [B *jako* C], w których występuje modyfikacja przypisywanej cechy.

Moim zdaniem istotna jest tu jedynie różnica między *jako*-cechą (w takim wypadku *jako* jest zleksykalizowane w strukturze czasownika) i *jako*-obiektem (gdy chodzi o *jako*-frazę zewnętrzną w stosunku do struktury walencyjnej danego czasownika; szyk takiej frazy nie ma większego znaczenia dla sprawy jej referencji). Tę hipotezę wspierają między innymi dwa istotne fakty. Po pierwsze, swobodna *jako*-fraza, która jest w tekstach języka polskiego niebywale częstotliwa, co znajduje potwierdzenie w NKJP, zasadniczo nie współwystępuje z czasownikami awalentnymi typu: *świta*, *zmierzcha się*, *dnieje*, *grzmi*, a także z bezmianownikowymi predykatami w rodzaju: *rzuca nim*, *mdli go*, *kluje go* itp.; nie znajduje w nich bowiem argumentu, do którego mogłaby być odniesiona. Po drugie, *jako*-fraza dodana do określonej struktury predykatowo-argumentowej z reguły ma charakter tematyczny, akcent rematyczny w takich wypadkach spoczywa na odpowiednim czasowniku. Natomiast predykaty, których niezbywalną częścią jest *jako* nie przyjmują na siebie niekontrastywnego przycisku:

¹⁰ Por. *Jan potraktował to zachowanie jako zwykłą zdradę.

rematem jest w strukturach nienacechowanych jakiś element idący po *jako*¹¹. Element ten może zostać stematyzowany, pod warunkiem jednak, że rematyczny przycisk spocznie nie na czasowniku, lecz na innym argumentcie lub jakimś modyfikatorze podstawowej struktury walencyjnej, por.

Przedstawiał się jako **student** vs *Jako student **przedstawiał się** vs Jako student przedstawia się atrakcyjnym **blondynkom**, Pracuje jako **mechanik** vs *Jako mechanik **pracuje** vs Jako mechanik pracuje **od roku**¹².

Na to, że *jako* ma inny charakter przy czasownikach takich jak *traktować* czy *interpretować*, a inny na przykład przy czasowniku *radzić się* (*Radzono się go jako fachowca*) zwróciła uwagę Anna Łojasiewicz (1992). Autorka ujmowała tę opozycję w kategoriach bycia konotowanym bądź niekonotowanym przez składnik werbalny. Jednakże takie ujęcie sprawy jest nie tylko nieprecyzyjne, lecz także nieadekwatne wobec faktu, że *jako* należące do płaszczyzny wyrażenia czasownika nie może być traktowane na równi z wyrażeniami argumentowymi (czy jak woli autorka, konotowanymi), które podlegają swobodnej komutacji i substytucji. W większości przywołanych wyżej przykładów owo strukturalne *jako* nie jest wymienne z czymkolwiek innym, w pewnej ich grupie może być ewentualnie zastąpione (nie bez zmiany sensu) nacechowanym wyrażeniem *w kategoriach*, np.

ująć / potraktować / postrzeć / pojmować / zrozumieć / przedstawić / odczytać / zinterpretować / ukazać / odebrać / kwalifikować / zdefiniować x jako y // w kategoriach y,

w innej – wyrażeniami *w charakterze, w roli czy w funkcji*, np.:

pracować / wystąpić / próbować sił / spełnić się / sprawdzić się jako x // w charakterze / w roli / w funkcji x¹³.

Różnicę między z jednej strony *jako*-frazami obligatoryjnymi, to znaczy implikowanymi przez czasownik, z drugiej zaś fakultatywnymi, to jest nieimplikowanymi, dostrzegli również w swym artykule Gerd Hentschel i Sabine Anders (2006, s. 227–230), choć spostrzeżenie to nie odcisnęło w sposób zasadniczy piętna na głównej tezie artykułu, a przykłady wyróżnionych przez autorów typów fraz wydają się dyskusyjne. W zdaniu *Jacek przedstawia się obcym dziewczynom jako student*. fraza *jako student* uznana została za fakultatywną, bowiem czasownik *przedstawia się*, zaliczony do kategorii „hipersementycznych”, ma według autorów

¹¹ Terminów struktura *tematyczno-rematyczna*, *temat*, *remat*, akcent *kontrastywny* i *niekontrastywny* używam w taki znaczeniu, jakie nadał im Andrzej Bogusławski (1977, 1999). Na ten temat zob. też (Danielewiczowa 2010).

¹² Dlatego też ostatnie z przywołanych w tym miejscu zdań nie jest dobrym kontrargumentem (posłużyła się nim Recenzentka tego artykułu) przeciwko istnieniu jednostki [ktoś_m] *pracuje jako* [ktoś_m].

¹³ Te „zastępniki” *jako* omawiam szczegółowo w przygotowywanej do druku monografii.

również bez niej zachowywać swą „pierwotną, pełną semantykę”. Zauważmy jednak, że ze zdania, w którym interesująca nas fraza nie występuje, wynika, że Jacek zapoznaje się z dziewczynami, prezentując im swoje imię, nazwisko bądź jedno i drugie, podczas gdy struktura zawierająca analizowany w tym artykule segment pociąga za sobą zupełnie inny sens: to mianowicie, że Jacek podaje się za studenta. Mamy tu więc do czynienia z dwiema semantycznie niezależnymi jednostkami leksykalnymi, które różnią się również tym, że sens aktualizowany przez *przedstawiać się jako* rzadko wyrażany jest za pomocą formy dokonanej. (W wypadku *podpisywać się jako*, o którym była mowa wcześniej, mamy być może wręcz do czynienia, w przeciwieństwie do *podpisać się*, z *imperfectivum tantum*). Hentschel i Anders zajmują w tej sprawie stanowisko w lingwistyce dość rozpowszechnione; twierdzą mianowicie, że istnieje coś takiego jak czasowniki prymarne, na przykład *przedstawiać / przedstawić, pracować, służyć*, które mają charakter polisemiczny: ich podstawowe, ogólne znaczenia podlegają w konkretnych zastosowaniach rozmaitym metaforycznym bądź metonimicznym modyfikacjom. Takie podejście pozostaje jednakże w sprzeczności z układami proporcjonalnymi, które wprawiają w ruch mechanizm mowy. Na temat nieostrożnie orzekanej polisemii pisałam obszernie w odrębnym artykule (Danielewiczowa 2011).

Jeśli zgodzimy się, że istnieją w języku (nie tylko zresztą polskim) czasowniki, w których płaszczyźnie wyrażenia występuje *jako* (lub jego innojęzyczne odpowiedniki takie jak: ang. *as*, franc. *comme* i *en tant que*, ros. *как*), to następne nasuwające się w związku z tym pytanie brzmi: jaką rolę lub jakie role semantyczne, w sensie nadanym temu terminowi przez Charlesa Fillmore'a (1968) należy przypisać wyrażeniom realizującym pozycję argumentową wprowadzaną przez *jako*?

Zanim zaproponuję odpowiedź na tak postawione pytanie, chciałbym zwrócić uwagę na pewną kategorię predykatów, które są do słów rozważanych w tym artykule znaczeniowo podobne w takim stopniu, że Polacy dość często naruszają normę językową, kontaminując jedne z drugimi. Chodzi tu mianowicie o grupę wyrażań, do których należą takie między innymi czasowniki jak:

[ktoś] *ma* [kogoś_i/ coś_i] za [kogoś_j / coś_j], np. *Za kogo mnie masz?, Od dawna mają go za durnia;*

[ktoś] *podaje się za* [kogoś_i], np. *Facet podaje się za jasnowidza;*

[coś] *robi za* [coś_j / jakieś_j], np. *Te kije będą robić za dwa nagie miecze;*

[ktoś / coś] *uchodzi za* [kogoś_i / jakiegoś_i // coś_i / jakieś_i], np. *Pan Karol uchodzi tu za autorytet;*

[ktoś] *uważa* [coś_i] za [coś_j / jakieś_j], np. *Rodzice uważają tę formę wypoczynku za efektywną;*

[ktoś] *uznał / uznaje* [kogoś_i / coś_i] za [kogoś_j / jakiegoś_j // coś_j / jakieś_j], np. *Uznaliśmy go za wroga numer jeden;*

[ktoś] *wziął / bierze* [kogoś_i / coś_i] za [kogoś_j / coś_j], np. *W malignie matka wzięła swego młodszego syna za brata.*

Formy niepoprawne, które wielokrotnie poświadczane są w Internecie, to:

*uznawać jako, np. *Szef MSZ poinformował w Brukseli, że polski rząd uznaje Juana Guaido jako tymczasowego prezydenta Wenezueli;

*uważać jako, np. *Te dwa lata uważam jako czas bardzo trudny, ale owocny;

*wziąć jako, np. *Możesz wziąć to jako komplement;

*uchodzić jako, np. Obok tego komitetu finansowego istniał drugi dla spraw wojskowych, i jako członkowie tegoż uchodzą hrabia Seweryn Mielżyński, Władysław Kosiński i zmarły litograf Kurnatowski;

*podawać się jako, np. *Dlaczego Aniela Kowalik podawała się jako Franciszka?

Ciekawe, że to nienormatywne skrzyżowanie form odbywa się tylko w jedną stronę: *jako* wchodzi na miejsce *za*, ale nie na odwrót. Pewną rolę odgrywają tu być może analogiczne względem polskich *uważać / uznawać / brać / przyjmować za* formy angielskie, w których występuje *as*, np. *consider sth as sth* czy *take sth as sth*. Kluczowe w tej kwestii wydaje się jednak podobieństwo semantyczne pozycji argumentowych otwieranych z jednej strony przez *verba* stowarzyszone z *jako*, z drugiej zaś przez *te*, z którymi współwystępuje *za*. Podobieństwo to sprawia między innymi również, że pewne czasowniki w pełnej zgodzie z normą przyłączają alternatywnie *jako* i *za*. Z taką sytuacją mamy do czynienia w wypadku słowa [coś] *służy* [komuś] *za / jako* [coś], np. *Za odważnik służy nam ten oto kamień*. lub *Jako odważnik służy nam ten oto kamień*. [ktoś] *ma* [kogoś / coś] *za* [kogoś / coś], *Za partnera miał tylko ciszę*. lub *Jako partnera miał tylko ciszę*, a być może także [coś] *robi za / jako* [coś].

Jak zatem należałoby interesującą nas tutaj rolę semantyczną charakteryzować? W wypadku obu rozważanych wyżej grup czasowników chodzi o epistemiczny odpowiednik pewnego stanu rzeczy: o zobiektywizowaną (*funkcjonować jako, pracować jako, podpisywać się jako*) bądź całkowicie egocentryczną (*zinterpretować jako, potraktować jako, ująć jako*) i, w tej drugiej grupie, niekiedy fałszywą (*podawać się za, wziąć [kogoś] za*) projekcję rzeczywistości. Tu właśnie odnajdujemy ów mentalny czy epistemiczny aspekt analizowanych słów.

Bibliografia

- Bańko, M., Krajewska, M. (1994). *Słownik wyrazów kłopotliwych*. Warszawa: PWN.
- Bogusławski, A. (1977). *Problems of the Thematic-Rhematic Structure of Sentences*. Warszawa: PWN.
- Bogusławski, A. (1978). Towards an operational grammar. *Studia Semiotyczne* 8, 29–90. [Pol. tłum. R. Gozdawa-Gołębiowski, Preliminaria gramatyki operacyjnej, *Polonica* 13, 1989, 163–223].

- Bogusławski, A. (1999). Inherently thematic or rhematic units of language. W: E. Hajičová, T. Hoskovec, O. Leška, P. Sgall, Z. Skoumalová (red.), *Travaux du Cercle linguistique de Prague* 3 (211–224). Amsterdam: Benjamins.
- Bogusławski, A. (2009). *Myśli o gwiazdce i regule*. Warszawa: Bel Studio.
- Chojak, J. (2009). *Zrozumieć jak*. *Studium składniowo-semantyczne*. Warszawa: Bel Studio.
- Damborský, J. (1967). Polskie konstrukcje gerundialne z jako, *Biuletyn PTJ* 25, 227–231.
- Danielewiczowa, M. (2010). Czego brak w słownikowych opisach znaczenia? Semantyka – leksykografii, *Prace Filologiczne* 58, 69–81.
- Danielewiczowa, M. (2011). Wieloznaczność – skaza na języku czy na jego opisie. W: M. Bańko, D. Kopcińska (red.) *Różne formy, różne treści* (37–48). Warszawa: Wydział Polonistyki UW.
- Fillmore, Ch. (1968). The case for case. In: E. Bach, R.T. Harms (eds.) *Universals in Linguistic Theory* (1–88). Londyn: Holt, Rinehart & Winston.
- Grochowski, M. (1977). O własnościach syntaktycznych polskich spójników, *Polonica* 3, 17–25.
- Grochowski, M. (1984). Projekt klasyfikacji syntaktycznej polskich leksemów nieodmiennych, *Polonica* 10, 73–97.
- Hentschel G., Anders S. (2006). O składni i semantyce polskiej frazy z jako i z uzupełnieniem rzeczownikowym w porównaniu z niemiecką frazą z als. W: I. Bobrowski, K. Kowalik (red.), *Od fonemu do tekstu. Prace dedykowane Romanowi Laskowskiemu* (223–238). Kraków: Wyd. LEXIS.
- Jodłowski, S. (1971). *Studia nad częściami mowy*. Warszawa: PWN.
- Karolczuk, A. (2000). Status gramatyczny jako. W: W. Książek-Bryłowa, H. Duda (red.), *Język polski: współczesność, historia 1* (61–68). Lublin: Wyd. UMCS.
- Klemensiewicz, Z. (1969). *Zarys składni polskiej*, wyd. 6. Warszawa: PWN.
- Lewicki, A.M. (1976). Wprowadzenie do frazeologii syntaktycznej polskich spójników (teoria zwrotu frazeologicznego), *Prace Naukowe Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach* 116, 71–88.
- Łojasiewicz, A. (1992). *Własności składniowe polskich spójników*. Warszawa: WUW.
- Pisarkowa, K. (1984). *Historia składni języka polskiego*. Wrocław: Ossolineum.
- Rogowska, M. (1981). Funkcje gramatyczne słowa jako, *Polonica* 7, 161–175.
- Słuszkiewicz, E. (1966). Jeszcze raz jako pierwszy. W: S. Urbańczyk (red.) *Polszczyzna piękna i poprawna* (59–61). Wrocław: Ossolineum.
- Wajszczuk, J. (1997). *System znaczeń w obszarze spójników polskich*. Warszawa: Katedra Lingwistyki Formalnej UW.
- Werner, K. (2012). Przedmiot badań qua-teorii, *Diametros*, 31, 113–132.
- Werner, K. (2019). The little word “as”. On making contexts and aspects explicit, *Axiomathes*. <https://doi.org/10.1007/s10516-019-09434-1>.
- Wójcicka, A. (2017). Dystrybucja włączników a klasyfikacja predykatów wymagających argumentu nieprzedmiotowego, *Prace Filologiczne*, 70, 433–450.

Słowniki

- PSPP – *Praktyczny słownik poprawnej polszczyzny. Nie tylko dla młodzieży*, (red.) A. Markowski, Warszawa 1995;
- SJPD – *Słownik języka polskiego*, (red.) W. Doroszewski, Warszawa 1958–69;
- SJPSzym – *Słownik języka polskiego*, (red.) M. Szymczak, Warszawa 1978–81;
- SJPPWN – *Słownik języka polskiego PWN*. <https://sjp.pwn.pl/szukaj/jako.html>;
- SPP – *Słownik poprawnej polszczyzny*. (red.) W. Doroszewski, Warszawa 1973;
- SZWF – *Słownik zapomnianych wyrazów funkcyjnych*. (red.) R. Pawelec, Warszawa 2012;
- WS – *Wikisłownik*. <https://pl.wiktionary.org/wiki/jako>;
- WSJP – *Wielki słownik języka polskiego*. (red.) P. Źmigrodzki, Kraków 2007– (<https://www.wsjp.pl/>).
-

ABSTRAKT: Artykuł poświęcony jest walencji czasowników, do których płaszczyzny wyrażenia należy segment *jako*, zapowiadający frazę nominalną, np. *x potraktował y jako z*, *x skończył jako y*. Autorka przedstawia obszerną (choć niekompletną) listę tego rodzaju predykatów, rozważając jednocześnie możliwość odróżnienia ich od użyc, w których *jako* ma status samodzielnego znaczeniowo wyrażenia, a *jako*-fraza towarzyszy danemu czasownikowi w charakterze modyfikatora jego podstawowej struktury predykatowo-argumentowej, np. *N. przemówił jako przewodniczący zebrania*. Przedmiotem namysłu w artykule jest również rola semantyczna pozycji argumentowej wprowadzanej przez *jako* stanowiący niezbywalną część danego czasownika.